Ewa Węcławowicz-Gyurkovich*

TRADYCJA MIEJSCA I ZASTANY KONTEKST WARTOŚCIĄ NADRZĘDNĄ

Nowe formy architektury lokowane w europejskich miastach, przyjmując niejednokrotnie zaskakujące ekstrawaganckie kształty wpisują się w tradycję i kontekst przestrzenny miejsca realizacji. Nowa Filharmonia w Hamburgu stanowić będzie współczesną wizytówkę – nowy symbol miasta. Ten charakterystyczny obiekt jest dominantą formalną rewitalizowanego obszaru Hafen City od ponad stu lat pełniącego funkcje portowo-przemysłowe.

Słowa kluczowe: nowa architektura, europejskie miasta

Architekt jako artysta pragnie przedstawić odbiorcy nowe odczucia odmienne od wcześniej stosowanych oraz własne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość. Owa rzeczywistość musi akceptować współczesność i to nie tylko estetyczną, ale także przemiany, które następują w naszych miastach, tempie naszego życia, zdobycze techniki, nowe materiały budowlane. Rozwijana od kilkudziesięciu lat idea i formy „sztuki wyzwolonej" zaczerpnięta z malarstwa abstrakcyjnego przyzwyczaiła nas do zaskoczeń i akceptacji nowych kształtów wcześniej nie spotykanych. Nowości zawsze bardzo trudno torują sobie drogę do akceptacji przewartościowań estetycznych. Ze strony artysty i architekta wielkim wspólnym zadaniem jest przekonanie otoczenia do swoich racji. Sztuka kinetyczna i konceptualna oprócz Permanentnej Wielkiej Awangardy XX wieku poszukuje „napięć artystycznych". Zwłaszcza budynki użyteczności publicznej, przede wszystkim obiekty kultury: muzea, teatry, kina wielekroć stanowią rzeźby o ogromnej, niespotykanej sile oddziaływania. A owa siła musi wywoływać emocje i nastroje. W ostatnich latach w miastach europejskich obserwujemy wiele realizacji obiektów kultury. Przyjmują one rozmaite formy, albo proste surowe kształty geometryczne, albo rozrzeźbione uformowania budujące formy niezwykle mocne i charakterystyczne.

Nowa Filharmonia w Hamburgu tworzy awangardową wizytówkę miasta, czytelną w panoramach od strony portu u ujścia Łaby, widoczną z autostrady i wielu dróg szybkiego ruchu okrążających miasto, a także dobrze widoczną ze względu na swoją dużą skalę z wielu wglądów z ulic śródmiejskich. Hamburg – Wolne Miasto Hanzeatyckie, zniszczony bardzo pożarem w 1842 roku, a potem ponownie zniszczony przez naloty alianckie w czasie II wojny Światowej, przekształca się i rozwija. Szybko uzyskał status jednego z najbogatszych miast niemieckich i od kilku lat przeprowadza rewitalizację obszernego terenu (155 ha) dawnej dzielnicy portowej Hafen City. Zlokalizowana niedaleko centrum miasta dzielnica będzie wyposażona w funkcje administracyjne, hotele, uniwersytet zespoły mieszkaniowe, a także kulturalne. Przewiduje się, iż w roku 2020 w rewitalizo-

* Węcławowicz-Gyurkovich Ewa, dr inż. arch., Politechnika Krakowska, Wydział Architektury, Instytut Historii Architektury i Konserwacji Zabytków.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

wanej dzielnicy będzie mieszkać 12 000 osób, a pracować 40 000 osób [1]. W programie przewidywana jest renowacja i adaptacja do nowych funkcji dawnych magazynów portowych, budowanych często z klinkierowej czerwonej cegły z końcem XIX i początkiem XX wieku, a także realizacja wielu nowych obiektów. Z dużą troską projektowane są przestrzenie publiczne, place, promenady, parki, nowe mosty przerzucane nad kanałami wodnymi. Z funkcji kulturalnych powstaną obok budynków uniwersyteckich, Muzeum Morskiego, Centrum Nauki czy największy w skali gmach Nowej Filharmonii.

Budynek Filharmonii jest olbrzymi, będzie miał 110 m wysokości. To właściwie jakby dwa budynki, ustawione jeden na drugim, bowiem szklana struktura ustawiona została na istniejącym w tym miejscu magazynie, pochodzącym z lat 1963–1966 o pow. 635 000 m^2 nazwanym Kaispeicher A, projektowanym przez Wernera Kallmorgena [2]. Pomiędzy przemysłową istniejącą formą a nową szklaną bryłą na całej szerokości budowli przewidziano otwarty taras. Widoczna z zewnątrz niewielka szczelina oddziela zatem obie części – istniejącą brunatną ceglaną i migocącą w słońcu nową przeszkloną niebieskawo-białą. Ów portowy magazyn o wys. 37 m i prostopadłościennym kształcie był na zewnątrz wykończony cegłą klinkierową i przez lata służył jako skład kakao, tytoniu, herbaty. Zlokalizowany został przy Dalmannstrasse na Kaiserhöft na prawym brzegu Łaby, na trójkątnym cyplu tuż nad rzeką. Forma nowej bryły zaskakuje, bowiem autorzy projektu, szwajcarski zespół Jacques Herzog & Pierre de Meuron mówią: *…Interesują nas ludzkie odczucia, chcemy poruszać wszystkie pięć zmysłów. Nie tylko wzrok, ale również słuch, węch, smak i dotyk… Siłą naszych budynków jest natychmiastowy i przemożny wpływ jaki wywierają na przechodnia…* [3]. Budynek, który należy do najbardziej skomplikowanych obiektów realizowanych obecnie w Europie, będzie mieścił trzy sale koncertowe na 2150 mjsc, 550 miejsc oraz 170 miejsc, a także 247 pokoi pięciogwiazdkowego hotelu, 45 apartamentów mieszkalnych o pow.od 120 do 380 m^2, sale konferencyjne, pomieszczenia dla orkiestry północno-niemieckiego radia, klub nocny oraz w dolnych kondygnacjach parkingi dla 510 samochodów [4]. Najbardziej zadziwia zakończenie olbrzymiej szklanej bryły, które ma wyobrażać fale morskie. Szklana fasada składa się w sumie z 1089 poszczególnych elementów szklanych, z których wiele jest zakrzywionych i giętych. W oglądzie z bliska odnosimy wrażenie, że niektóre szklane płyty jakby przypadkowo zostały zdeformowane. Taką przyjęto zasadę zaburzenia monotonii elewacji. Każda płyta szkła ma nadruk ze względu na zabezpieczenie przed przegrzewaniem słońcem. Owa bryła sylwetą zewnętrzną ma równocześnie przypominać jakiś mistyczny statek-widmo, który zacumował w hamburskim porcie. Pomysł kształtu statku jako bryły architektonicznej w ostatnich latach nie jest czymś nowym. Renzo Piano w latach 1992–1997 zbudował w Amsterdamie muzeum Nauki i Techniki Nemo, które pokryte blachą miedzianą przypomina zielony kadłub statku. Budynek o długości 200 m zlokalizowany został w porcie w pobliżu centrum miasta i przerzucony nad drogą szybkiego ruchu, a na dachu architekt zaprojektował powszechnie dostępne audytorium, skąd można obserwować ruch statków i łodzi w porcie. Nicholas Grimschaw w Plymouth w Wielkiej Brytanii budynek wydawnictwa i drukarnię gazety Western Morning News zbudował także w formie statku. Tutaj bryła, otwarta w kwietniu 1993 roku nie stoi w porcie, wyciągnięta została na łąkę w dolinie Bircham w lokalnym rezerwacie przyrody, a wygięte linie kadłuba zbudowano z tafli szklanych, łączonych bezramowo. Zwracają uwagę cieniutkie stalowe cięgna i żabki opracowane przez współpracującego z architektem genialnego konstruktora Petera Rice'a. Parking usytuowano od strony wzgórza od tyłu, a więc

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Nowa Filharmonia w Hamburgu (fot. E. Węcławowicz-Gyurkovich)

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

główne wejście prowadzi jakby przez rampę, z której możemy obserwować położony poniżej zwężający się kadłub statku. Gabinet dyrektora wydawnictwa znajduje się na samej górze na „mostku kapitańskim". Realizacja, w której po dwu latach ze względu na mocne przegrzewanie przeszklonego wnętrza latem konieczne było zamontowanie olbrzymich granatowych zasłon, stała się sztandarowym przykładem nurtu High-Tech lat 90.i spowodowała, że znane miasto portowe Plymouth znalazło się we wszystkich publikacjach o najnowszej europejskiej architekturze. Kolejny duży biurowiec zwany *The Ark* w formie potężnego statku zrealizował Ralph Erskine w 1996 roku w zachodnim Londynie.

Nie jest to także pierwszy projekt stanowiący adaptację do nowych funkcji budynku poprzemysłowego wykonany przez Herzoga & de Meurona. Zespół autorski, laureaci Pritzkera z 2001 roku zrealizowali w Londynie w latach 1996–1999 Tate Gallery, usytuowaną na południowym wybrzeżu Tamizy w dawnej elektrowni Bankside Power Station, powstałej w latach 1947–1963 na podstawie projektu Sir Gilesa Gilberta Scotta. Konkurs architektoniczny w połowie lat 90. na projekt adaptacji olbrzymiego modernistycznego obiektu na Tate Gallery Jacques Herzog i Pierre de Meuron wygrali przez delikatną minimalistyczną interwencję w istniejącą bryłę [5]. Do ceglanej budowli z elementami Art. Deco dodali niewielkie elementy z mlecznego szkła… *Naszą strategią było zaakcentowanie fizycznej potęgi Bankside, podobnego do góry budynku z cegły i uwydatnienie tej potęgi zamiast jej niszczenia, albo usiłowanie pomniejszenia. To jest rodzaj strategii Aikido, kiedy używasz energii wroga do własnych celów. Zamiast z nim walczyć, odbierasz całą energię i kierujesz na nowe niespodziewane drogi…* [6]. Muzeum cieszy się dużym powodzeniem, zwłaszcza, że naprzeciw niego wprowadzono w 2000 roku nową kładkę pieszą, projektowaną przez Normana Fostera, a prowadzącą na północny brzeg w okolice katedry św. Pawła. Rocznie odwiedza Tate Gallery 1,8 miliona gości. Ze względu na tą popularność już po czterech latach funkcjonowania zaistniała konieczność rozbudowy budynku. Pierwsza koncepcja rozbudowy muzeum z lat 2004–2012 o pow. 7000 m^2 nowej powierzchni wystawienniczej zaskoczyła świat architektoniczny. Miast minimalistycznej bryły architekci zaproponowali zwężający się ku górze 10 piętrowy kopiec, budowany z nakładanych na siebie wielu prostopadłościennych kostek. Nikt nie spodziewał się takiej rozedrganej formy zaprojektowanej przez architektów hołdujących dotychczas filozofii ograniczania środków wyrazu do surowych prostych brył minimalistycznych, opartej na poniższej autorskiej deklaracji: (…) *Według nas piękno jest najważniejszą rzeczą w życiu człowieka. Jedni twierdzą, że sztuki nawet nie należy próbować zrozumieć, inni twierdzą, że sztuka to przede wszystkim myślenie, a więc i rozum i intuicja. Nas pociąga cała sztuka materialna i niematerialna, tradycyjna i awangardowa, współczesna i ta sprzed wieków… Minimalizm wyczyścił i uprościł, uczynił lakonicznym i wyrazistym bryły i elementy. Obiekty ograniczone kilku zaledwie ścianami nawiązują do minimalistycznych STRUKTUR PRYMALNYCH* (…) [7]. Druga koncepcja z 2008 roku jest o wiele spokojniejsza, z wąskimi poziomymi szczelinami okien, a poprzez większą zwartość bryły zwiększona została powierzchnia ekspozycyjna do 10 000 m^2.

Adaptacja do nowych funkcji istniejących budynków bardzo interesuje szwajcarskich architektów. Twierdzą: *Zajmowanie się istniejącymi budowlami jest dla nas ekscytujące, ponieważ nałożone na taki projekt ograniczenia wymagają różnego rodzaju kreatywności. W przyszłości będzie to coraz ważniejsza kwestia w europejskich miastach...* [8]. Kolejna realizacja ukazuje jak wiele można zmienić w istniejącej budowli nie niszcząc jej, a eksponując. To realizowane

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

w latach 2001–2008 Centrum Sztuki Współczesnej CAIXA FORUM w Madrycie, mieszczące się w dawnej elektrowni Mediodia, pochodzącej z 1899 roku. Usytuowany w samym centrum Madrytu obiekt tuż obok Muzeum Prado i Muzeum Sztuki Królowej Zofii był wykonany z cegły klinkierowej, a cztery jego elewacje zostały objęte ochroną konserwatorską. Owe elewacje zostały przeprute czterema oknami większymi i usytuowanymi w innych miejscach niż istniejące, aby ukazać współczesny czas kreacji. Architekci dodali dwie kondygnacje z rdzewiejącej żelaznej blachy. Zwieńczenie budynku czasami proste, czasami skośne nawiązuje do okolicznych dachów, a zewnętrzne panele blaszane w niektórych miejscach stają się perforowane, aby wpuścić do wnętrz i kawiarni światło dzienne. Największe zaskoczenie budzi decyzja usunięcia parteru. Budynek sprawia wrażenie jakby unosił się nad terenem. Niewielki plac przed budynkiem został rozszerzony o przestrzeń znajdującą się pod bryłą, która jawi się niczym kryształ ze stalowych trójkątnych elementów. Wchodzimy w nierealny świat współczesnej sztuki, pełny zaskoczeń i udziewnień, gdzie bryła unosi się niemal w powietrzu, a strop staje się posadzką lub amfiteatrem, gubiąc rzeczywistość. Ta przestrzeń łączy się z wąskimi uliczkami centrum miasta. Śmiały pomysł i odwaga nowej kreacji stały się tu podstawą wzbogacenia istniejącego środowiska.

W najnowszych projektach i realizacjach zespołu J. Herzoga & P. de Meuron zanika poszukiwanie prostych i czystych form na rzecz bardzo skomplikowanych i rozrzeźbionych struktur. Już wcześniej w projektach tych architektów wielokroć byliśmy zaskakiwani bogatą fakturą płaszczyzn. Jeżeli architekt wybierający minimalizm ograniczał się do stosowania surowych uproszczonych brył euklidesowej geometrii, w których nie można było drążyć i wycinać żadnych kształtów, a ilość otworów okiennych i drzwiowych ograniczać do minimum poszukiwania niemal w każdej realizacji innych materiałów budowlanych stali, szkła, kamienia, betonu, które gnieciono, barwiono lub na nich drukowano albo malowano, stawało się usprawiedliwieniem [9]. Teraz architektom to już nie wystarcza. Rozmaitość stosowanych form i estetyk zapewne związana jest ze śledzeniem zjawisk zachodzących we współczesnej sztuce. Owa różnorodność wynika z coraz dokładniejszej obserwacji skomplikowanego otaczającego nas świata, gdzie formy przyrody, botaniki mieszają się i przenikają ze stale obecną geometrią, która się zmienia i modyfikuje. Architektura Herzoga i de Meurona bazuje na samym pomyśle, często bardzo odważnym i świeżym, pozwalającym na realizację coraz to na pozór niemożliwych wyobrażeń. Dziś czas już na nowy sprzeciw.

Nowe formy lokowane w europejskich miastach, przyjmując niejednokrotnie zaskakujące ekstrawaganckie kształty wpisują się w tradycję i kontekst przestrzenny miejsca. Interpretacja miejsca realizacji może być rozumiana bardzo indywidualnie i niekonwencjonalnie. Architekt musi przekonać otoczenie do swoich racji i wyobrażeń. Zmieniające się funkcje przestrzeni miejskiej pozostają w pamięci mieszkańców. Jak je zatrzymać? Jak zatrzymać wspomnienia o zdarzeniach i kształtach które niegdyś w tych miejscach się znajdowały? A może uczynić to w sposób najprostszy i czytelny dla wszystkich. Propozycja olbrzymiego statku, który zacumował w drugim co do wielkości po Rotterdamie porcie Europy nie powinna budzić zdziwienia dla rewitalizowanego obszaru w HafenCity, od ponad stu lat pełniącego funkcje portowo-przemysłowe .Być może owa bryła Filharmonii stanie się nową wizytówką miasta, jak gmach opery w Sydney, Oslo, Kopenhadze… A że zwieńczeniem bryły zamiast żagli stały się fale morskie – to już decyzja artysty, bliska sztuce Nowej Rzeczywistości. A może to są właśnie żagle? Odbiór sztuki współczesnej zależy także od wyobraźni odbiorcy. A wyobraźnia nie zna granic.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

PRZYPISY

[1] Bruns-Berentelg J., (ed.) *HavfenCity Hamburg Projects Insights into Current Developments,* Hamburg 2011.
[2] Bruns-Berentelg J., *HafenCity Hamburg – The Masterplan,* Ministry of Urban Development and Environment and Ministry of Labour and Economic Affairs, Hamburg December 2006, s. 9.
[3] Márquez Cecilia F.,Levene R.(red.)*Herzog & de Meuron 1998–2002 – The Nature of Artifice,* El Croquis no 109/110, Madrid 2002.
[4] Philip Jodidio, *Public Architecture Now,* Taschen, Cologne 2010, s. 198–203.
[5] Pow. Muzeum Tate 34 500 m², pow. wystaw 7827 m² za: Levene R. C., Márquez Cecilia F., *..Towards an improbable architecture,* El Croquis no 91, Madrid 1998. s. 36–47.
[6] Wypowiedź autorów projektu : Márquez Cecilia F., Levene R.C., (red) *Herzog & de Meuron… op.cit.*
[7] *Ibidem*.
[8] *Ibidem.*
[9] Por. np. projekty Forum 2004 w Barcelonie, londyńską szkołę tańca, Bibliotekę w Cottbus, Elewacje budynków plombowych w Paryżu, Monachium, itd.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Ewa Węcławowicz-Gyurkovich*

THE TRADITION OF A PLACE AND THE EXISTING CONTEXT AS AN IMPERATIVE VALUE

New architectonic forms located in European cities, which often assume surprising or extravagant shapes, adjust to the tradition and spatial context of a place of implementation. The New Philharmonic Hall in Hamburg will make a contemporary landmark – a new symbol of the city. This characteristic object is a formal dominant in the revitalized area of Hafen City which has been fulfilling port and industrial functions for more than one hundred years.

Keywords: New architecture, European cities

Having his recipient in mind, an architect as an artist wishes to evoke new, different experiences and to present his outlook on the surrounding reality. This reality must accept the present day in the esthetical aspect as well as transformations which take place in our cities, the pace of our lives, the achievements of technology, new building materials. The idea and forms of "liberal arts", derived from abstract painting, accustomed us to feeling surprised and accepting rare shapes. It is always very hard for novelties to pave their way to the acceptance of esthetical reevaluations. An artist and an architect's shared assignment is to convince their surroundings of the legitimacy of their reason. Apart from the Permanent Great Vanguard of the 20th century, kinetic and conceptual art searches for some "artistic tensions". Especially public objects of culture: museums, theatres, cinemas often make sculptures with a huge, unheard-of impact. Their powerfulness must arouse emotions and moods. In recent years, we have been able to observe numerous implementations of culture objects in European cities. They assume various forms: either simple austere geometrical shapes or sculptured formations building unusually mighty and characteristic forms.

The New Philharmonic Hall in Hamburg forms a vanguard landmark legible in the panoramas from the port at the Elbe estuary, visible from the motorway and numerous expressways which surround the city as well as – owing to its large scale – from many insights in central streets. Hamburg – Free Hansa Town, destroyed by the fire in 1842 and then by the Allies' raids during World War II., is being transformed and developed. Soon, it obtained the status of one of the richest German cities. For several years, it has been revitalizing the vast area (155 ha) of the former port district HafenCity. Located near the city centre, this district will have administrative functions, hotels, a university, residential and cultural complexes. It is predicted that 12,000 people will live and 40,000 people will work in the revitalized district in 2020 [1]. Its programme includes the renovation and adaptation of the former port storehouses, often built of clinker red brick at

* Węcławowicz-Gyurkovich Ewa, Ph.D. Arch., Cracow University of Technology, Faculty of Architecture, Institute of History of Architecture and Monument Preservation.

BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

the turn of the 19th century, for new functions as well as the implementation of a number of new objects. Public spaces, squares, promenades, parks, new bridges over water canals are designed with attention. Apart from the university buildings and the Maritime Museum, the Science Centre and the largest-scaled New Philharmonic Hall will fulfill cultural functions.

The Philharmonic Hall is enormous – it will be 110 metres tall. In fact, it includes two buildings, one on the other, because its glass structure was laid on a storehouse (635,000 m^2) called Kaispeicher A, designed by Werner Kallmorgen in the years 1963–1966 [2]. An open terrace is planned between the existing industrial form and the new glass body at the entire width of the edifice. Thus, a small clearance, seen from the outside, separates two parts – the existing brown brick one and the sunlit new glassed-in bluish and white one. That port building, 37 m tall and perpendicularly shaped, was finished with clinker brick from the outside and served as a storehouse for cocoa, tobacco and tea. It was located in Dalmannstrasse at Kaiserhöft on the Elbe right bank, on a triangular promontory just by the river. The form of the new body is surprising – its designers, the Swiss team Jacques Herzog & Pierre de Meuron say, *"…We are interested in human feelings, we want to affect all the five senses. Not only eyesight but also hearing, smell, taste and touch… The strength of our buildings is their immediate and big impact on a passer-by…"* [3] The building, which ranks among the most complicated objects being implemented in Europe, will have three concert halls with 2,150 seats, 550 seats and 170 seats as well as a five-star hotel with 247 rooms, 45 residential apartments (120–380 m^2), conference rooms, rooms for the Western German radio orchestra, a nightclub and car parks for 510 vehicles on the bottom storeys [4]. The most surprising element is the top of the huge glass body which is supposed to imitate sea waves. The façade is composed of 1,089 glass elements, many curved and bent. In a close insight, we have the impression that some of the glass sheets were deformed, as if on purpose. Such a principle was adopted for breaking the monotony of the façade. Each glass sheet has a printed design for sunlight protection. The external silhouette of this body is also supposed to resemble a mystical ghost ship lying at anchor in the port of Hamburg. The idea of its shape as an architectonic body is nothing new. In 1992–1997, Renzo Piano built the Museum of Science and Technology Nemo in Amsterdam which is covered with sheet copper and resembles the green hull of a ship. This 200-metre-long building is located in the harbour near the city centre and over an expressway. On the roof, the architect designed a generally accessible auditorium from which one can observe ship and boat traffic in the harbour. Nicholas Grimschaw built the Western Morning News publishing house and printing house in Plymouth in the form of a ship, too. Its body, opened in April 1993, does not stand in the harbour but on a meadow in the Bircham Valley within a local nature reserve. The curved lines of the hull were built of glass panes joined without any frames. Very narrow steel flexible connectors and crockets, designed by the outstanding constructor Peter Rice who collaborated with the architect, attract attention. A car park is situated at the back of a hill, therefore the main entrance leads through a kind of a ramp from which we can observe the narrowing ship hull down below. The editor-in-chief's office is situated at the very top on "the bridge". After two years, on account of the overheating of the glassed-in interior in the summertime, gigantic navy blue curtains had to be installed. The implementation has become the flagship example of the 1990s High-Tech trend and allowed the port city of Plymouth to enter all the publications on the latest European architecture. Another big office building, called *The Ark*, in the form of a mighty ship was implemented in West London by Ralph Erskine in 1996.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

The New Philharmonic Hall in Hamburg (photo by E. Węcławowicz-Gyurkovich)

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

It is not Herzog & de Meuron's first design adapting a postindustrial building for new functions, either. This team, the laureates of the Pritzker Award in 2001, implemented the Tate Gallery in London in 1996–1999. It is situated on the south Thames riverbank in the former Bankside Power Station implemented in 1947–1963 according to Sir Giles Gilbert Scott's design. Jacques Herzog and Pierre de Meuron won an architectural competition for a design of adapting the enormous modernist object for the Tate Gallery organized in the mid-1990s thanks to a delicate minimalist intervention in the existing body [5]. They added small elements of frosted glass to the brick edifice with some Art Deco elements. "*Our strategy was to accentuate the physical mightiness of the Bankside, similar to the top of a brick building, and to emphasize its powerfulness instead of destroying it or trying to decrease it. It is a kind of the Aikido strategy when you use your enemy's energy to your own ends. Instead of fighting, you take his entire energy away and steer it towards new unexpected ways…*"[6] The museum is very popular, especially that a new footbridge, designed by Norman Foster, leading to the north bank in the vicinity of St Paul's Cathedral, was introduced opposite it in 2000. 1.8 million people visit the Tate Gallery every year. Considering its popularity, the building had to be extended after four years. The first concept of extension (2004–2012) included 7,000 m^2 of new exhibition area and surprised the architectural world. Instead of a minimalist body, the designers suggested a narrowing ten-storey mound built of overlapping perpendicular blocks. No-one expected such a vibrant form designed by architects who used to follow the philosophy of reducing media to austere simple minimalist bodies based on such an authorial declaration: "*In our opinion, beauty is the most important thing in a man's life. Some claim that we should not even try to understand art; other people say that art is mostly thinking – reason and intuition as well. We are attracted to entire material and immaterial, traditional and vanguard, contemporary and ancient art… Minimalism cleansed bodies and elements making them laconic and expressive. Objects restrained by just a few walls refer to minimalist primal structures …*"[7] The second concept (2008) is much calmer with narrow horizontal window apertures. Owing to the compactness of this body, its expositional area was increased to 10,000 m^2.

The Swiss architects are deeply interested in the adaptation of existing buildings for new functions. They say, "*Dealing with existing edifices is an exciting thing for us because the limitations of such a design require various kinds of creativity. In the future, this question will be more and more important in European cities*." [8] Another implementation shows how to change an existing edifice by exposing instead of destroying it. It is the Centre of Contemporary Art CAIXA FORUM implemented in the former Mediodia power plant (1899) in Madrid in 2001–2008. This object, situated in the very centre of Madrid, next to the Prado Museum and the Queen Sophia Museum of Art, is built of clinker brick, while its four facades are officially protected. The facades have got four bigger windows situated in other places than the existing ones in order to show the contemporary time of creation. The architects added two storeys of rusty sheet iron. The top of the building – sometimes straight, sometimes slanting – refers to the neighbouring roofs, while some of the external tin panels become perforated to let the daylight into the interiors and the café. The decision to remove the ground floor was extremely surprising. The building seems to be floating over the ground. A small square in front of the building was extended with a space under the body which looks like a crystal of steel triangular elements. We enter the unreal world of contemporary art, full of surprises and bizarre elements, where the body almost drifts in the air, while the structural ceiling becomes a floor or an amphitheatre. This space is connected with the

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

narrow alleys in the city centre. The bold idea of the new creation has become the basis for enriching the existing environment.

In J. Herzog & P. de Meuron's latest designs and implementations, the search for simple and clear things disappears for the sake of very complicated and sculptural structures. Even in these architects' earlier designs, we were often surprised by the rich texture of their planes. If an architect choosing minimalism limited himself to the use of the austere simplified bodies of Euclidean geometry, where it was impossible to drill or cut out any shapes, while the number of window and door openings was reduced to the minimum, a search for other building materials – steel, glass, stone, concrete which were crushed, painted or printed – became a justification [9]. These days, architects want more. The diversity of applied forms and esthetics is probably related to the influence of the phenomena which come up in contemporary art. This diversity results from the increasingly careful observation of the complicated world which surrounds us where the forms of nature and botany are mixed and intermingled with omnipresent geometry that changes and modifies things. Herzog & de Meuron's architecture is based upon an idea itself, often very daring and fresh, facilitating the implementation of apparently impossible concepts. Now it is time for another stage of resistance.

New forms located in European cities, which often assume surprising and extravagant shapes, are adjusted to the tradition and spatial context of a place. An interpretation of the place of implementation must be understood very individually and unconventionally. An architect must talk his surroundings into accepting his reasons and ideas. The changing functions of an urban space stay in its inhabitants' memory. How to maintain them? How to preserve memories of events and shapes which once could be found in these places? It can be done in the simplest and most legible manner. The proposition of the huge ship lying at anchor in Europe's second biggest port after Rotterdam should not be surprising in the revitalized area of HafenCity which has been fulfilling port and industrial functions for more than one hundred years. Perhaps the body of the Philharmonic Hall will become a new landmark, just like the Opera House in Sydney, Oslo, Copenhagen… Crowning such a body with sea waves instead of sails was the artist's decision inspired by the art of New Reality. Or maybe they are sails. The reception of contemporary art depends on its recipient's imagination as well. And imagination is unlimited.

ENDNOTES

[1] Bruns-Berentelg J., (ed.) *HafenCity Hamburg Project Insights into Current Developments*, Hamburg 2011.
[2] Bruns-Berentelg J., *HafenCity Hamburg – The Masterplan*, Ministry of Urban Development and Environment and Ministry of Labour and Economic Affairs, Hamburg December 2006, p. 9.
[3] Márquez Cecilia F., Levene R. (ed.) *Herzog & de Meuron 1998–2002 – The Nature of Artifice*, El Croquis No. 109/110, Madrid 2002.
[4] Philip Jodidio, *Public Architecture Now*, Taschen, Cologne 2010, pp. 198–203.
[5] Area of the Tate Museum: 34,500 m^2; exhibition area: 7,827 m^2 after: Levene R.C., Márquez Cecilia F., *Towards an improbable architecture*, El Croquis No. 91, Madrid 1998, pp. 36–47.
[6] The designers' comment: Márquez Cecilia F., Levene R.C., (ed.) *Herzog & de Meuron… op.cit.*
[7] *Ibidem.*
[8] *Ibidem.*
[9] Cf. e.g. the designs of Forum 2004 in Barcelona, a dance school in London, a library in Cottbus, the facades of infill constructions in Paris, Munich etc.

BPK BIBLIOTEKA CYFROWA POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ